

Parafia Ewangelicko-Reformowana

w Belchatowie



ul. Okrzei 1
97-400 Belchatów
tel./fax +48/44/632-17-89

Proboszcz: ks. bp Marek Izdebski
e-mail: marek.izdebski.ref@gmail.com

Nabożeństwa niedzielne odbywają się o godz. 9³⁰

Szkoła Niedzielną - w trakcie nabożeństwa

Lekcje religii odbywają się we wtorki i środy

Spotkania młodzieży odbywają się w środy

Lider młodzieży: Adrian Matys

e-mail: mlodziez.belchatow@reformowani.pl

Ośrodek Profilaktyki i Rozwoju Osobowości

ul. Okrzei 1

97-400 Belchatów

tel. 44/632-70-90

Konto bankowe parafii

74 1020 3958 0000 9702 0070 0

PKO BP Belchatów

Nabożeństw w kaplicy szpitala w Belchatowie

Odbywają się w 1 i 3 środę miesiąca o godz. 18⁰⁰

Parafia Ewangelicko-Reformowana

w Kleszczowie



ul. Słoneczna 4
97-410 Kleszczów
tel./fax +48/44/731-38-18;
tel. kom. 603-954-945
www.kleszczow.reformowani.pl
e-mail: kpgkleszczow@interia.pl

Proboszcz: ks. Krzysztof Góral

Nabożeństwa niedzielne odbywają się o godz. 11⁰⁰

Szkoła Niedzielną - dla grupy najmłodszej i przedszkolnej

- po nabożeństwie (oprócz świąt i ferii)

Lekcje religii:

- grupa przedszkolna - poniedziałki o godz. 16⁴⁵

- grupa pokonfirmacyjna - poniedziałki o godz. 17³⁰

Kółko muzyczne - poniedziałki o godz. 19³⁰

Spotkania młodzieży - w poniedziałki godz. 18³⁰

Lider młodzieży: Mateusz Kacprzyk

e-mail: mlodziez.kleszczow@reformowani.pl

NIP 769-19-63-123 Regon 590347324

Konto bankowe parafii

72 8978 0008 0005 6430 2000 0010

Bank Spółdzielczy w Kleszczowie

Parafia Ewangelicko-Reformowana

w Żelowie



ul. Sienkiewicza 14a
97-425 Żelów
tel./fax +48/44/634-10-53, 634-20-60
www.zelandia.pl

Proboszcz: ks. Tomasz Pieczko

tel. kom.: 791-040-503

e-mail parafii i pastora: per@zelandia.pl

Dyżur Pastora Zboru w jego biurze na plebanii:

W każdy czwartek, w godz. 8.00-12.00

Nabożeństwa niedzielne - godz. 10⁰⁰

Szkoła Niedzielną - w trakcie nabożeństwa

Lekcje religii (prowadzi ks. Tomasz Pieczko):

wtorek: kl. „0” i 1 - godz. 13¹⁵-14¹⁵

kl. 2 szk. podst. - godz. 14⁴⁵-16¹⁵

kl. 3 gimnazjum godz. 16²⁰-17⁵⁰

środa: kl. 3 i 4 szk. podst. - godz. 14⁰⁰ - 15³⁰

kl. 5 i 6 szk. podst. - godz. 15³⁰ - 16⁴⁵

Piątek: kl. 1 i 2 gimnazjum - godz. 15³⁰ - 17⁰⁰

liceum - godz. 17⁰⁰ - 18³⁰

Grupa młodzieżowa języka francuskiego: czwartek: godz. 19⁰⁰

Grupa młodzieżowa języka włoskiego: czwartek: godz. 19⁴⁵

Grupa dziecięca języka francuskiego: piątek: godz. 14⁴⁵

Grupa wokalna pod dyrekcją Krzysztofa Wodzyńskiego

- zgodnie z ustalaniem na bieżąco planem

Próby zespołu „Żelowski Dzwonki”:

- w soboty o godz. 9⁰⁰-11³⁰ (grupa starsza)

- w soboty o godz. 11³⁰-12³⁰ (klasy 4-6 SP)

- w soboty o godz. 12³⁰-13³⁰ (klasy 1-3 SP)

Spotkania młodzieży - sobota godz. 18⁰⁰

Spotkania małżeństw - zgodnie z ustalaniem na bieżąco planem

Studium biblijne - w czwartki o godz. 17⁰⁰

Royal Rangers (skauting chrześcijański), zbiórki:

Piątek: godz. 17⁰⁰- zastęp chłopców

Sobota: godz. 13³⁰- zastęp młodsi

Sobota: godz. 17⁰⁰- zastęp dziewcząt

Kancelaria parafialna

czynna codziennie w godz. 7³⁰-15⁰⁰

e-mail: kancelaria@zelandia.pl

Konto bankowe Parafii

40 8965 1018 2002 0070 0144 0001

Bank Spółdzielczy w Żelowie

Ewangelickie Duszpasterstwo
Chorych Szpitala Wojewódzkiego w
Belchatowie

Nabożeństwa w kaplicy szpitalnej, ze szczególną

Modlitwą za chorych, w 1 i 3 środę miesiąca, o

godz. 18⁰⁰

Pastor jest do dyspozycji osób chcących spotkać się, porozmawiać:

- w 1 i 3 środę miesiąca, w kaplicy szpitalnej,

od godz. 17¹⁵ do 18⁰⁰

- oraz na indywidualne wezwanie telefoniczne

Kontakt:

Ks. Tomasz Pieczko

tel: +48/791-040-503

Biuletyn Parafii Ewangelicko-Reformowanych



NOWINY

Rok VI - Nr 3

Belchatów - Kleszczów - Żelów

Czerwiec 2015



Wzywam was tedy, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście składali ciałą swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu, bo taka winna być duchowa służba wasza

(List św. Pawła do Rzymian 12, 1).



NOWINY

Miesięcznik Parafii Ewangelicko-Reformowanych
Belchatów-Kleszczów-Zelów

Redakcja lokalna:

Belchatów: ks. bp Marek Izdebski, tel. 606-128-037

marek.izdebski.ref@gmail.com

Kleszczów: ks. Krzysztof Góral, tel. 603-954-945

kpgkleszczow@interia.pl

Żelów: ks. Tomasz Pieczko, tel. 791-04-05-03

per@zelandia.pl

Druk:

Parafie Ewangelicko - Reformowane

W Belchatowie, Kleszczowie i Żelowie

Za treść artykułów odpowiadają ich autorzy.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.

Wiara....

Wiara, w znaczeniu teologicznym, biblijnym, jest darem, ale też darem szczególnym – darem spotkania, który pozwala ludziom na słuchanie w wolności Słowa łaski, jakie Bóg wypowiedział w Jezusie Chrystusie.

Jest to słuchanie z konsekwencją, która zmienia życie człowieka, tego który przylgnał do obietnic zawartych w usłyszonym Słowie (nie zapominając, że Słowo zawiera też przykazania).

Człowiek, który takiej decyzji, takiego aktu dokonał, uczynił to na mocy otrzymanego daru. Decyzja ta, czyli akt wiary, ma charakter wyłączny i całkowity (ogarniający całe życie).

Wiara chrześcijańska jest więc decyzją, podjętą na podstawie daru.

Mówiąc o darze, rozumiemy przez to aktywne działanie Boga w życiu człowieka, Jego inicjatywę, Jego aktywność.

Elementem kolejnym, zasygnalizowanym powyżej, jest wolność: człowiek decyduje z wolnością, odpowiada w sposób wolny na otrzymany dar.

Boży dar wiary, przy całej jego nieogarnialności ludzkim rozumem (tzn. nie jesteśmy w stanie w sposób ostateczny ustalić jego reguł, kryteriów otrzymania), człowiek przyjmuje z wolnością.

Jednocześnie jednak jest to dar, który czyni człowieka wolnym.

Proszę zwrócić uwagę – Bóg nie tylko nie narusza wolności człowieka, ale jeszcze ją wzmacnia; uzdalnia niejako człowieka, aby jego odpowiedź była zawsze wolna, a zatem w konsekwencji odpowiedzialna.

Wiara człowieka ma swoje naturalne następstwa. Jeśli mówimy o decyzji, to jest to jednak decyzja w jakimś stopniu zewnętrzna, publiczna (choć pierwotnie podjęta w intymności i ciszy „serca”, czyli w najgłębszych pokładach naszego „ja”).

Dlaczego mówimy tutaj o pewnej „publiczności”, czy „zewnętrzności”? Dlatego, że wiara wpisuje się w konkretną historię człowieka, w jego konkretne życie, jego działania, czy zaniechania.

Wiara jest zaufaniem Bogu, jest wejściem w nadzieję, którą nie sie dla życia ludzkiego osobiste spotkanie z Bogiem (wiara jest zatem owocem takiego „spotkania”). Będąc nadzieją, jest jednak także podporządkowaniem.

Człowiek będąc wolny (uwolniony) do słuchania Słowa Bożego, słucha go w całości, bez wyłączania tej jego części, która ma charakter normatywny, regulujący jego życie, jego codzienność, jego relacje. Takim elementem regulującym są przykazania Boże.



Wiara, nadzieja i miłość,

Joseph Winterhalter młodszy, c.1780

W ziemi kananeńskiej wraz ze swoimi rodzicami żyła pewna dziewczynka. Nastąpił jednak czas wojny i została ona zabrana z rodzinnego domu przez wojska przeciwników. Żołnierze postanowili podarować tę dziewczynkę swojemu generałowi, który nazywał się Naaman. On zaś oddał ją swojej żonie i od tego czasu była ich służącą. Naaman był dobrym panem i dziewczynka bardzo go szanowała. Był bardzo bogaty i mógł sobie kupić wszystko, czego tylko zapragnął.

Jednak jego szczęście nie było pełne, gdyż był bardzo chory. Był trędowaty. Na twarzy, na rękach, nogach i na całym ciele miał wielkie białe plamy. Żaden lekarz nie umiał mu pomóc i go wyleczyć. Czuł się coraz gorzej. Był bliski śmierci. Dziewczynka jednak znalazła lekarstwo. Opowiedziała swojej pani o Elizeuszu, słudze Bożym, który żył w ziemi kananeńskiej. Elizeusz mógł uzdrowić Naamana. Naaman natychmiast kazał ruszać w drogę do Kanaanu. Jechał na wspaniałym wozie, a w orszaku z nim liczna służba. Naaman zabrał ze sobą mnóstwo prezentów: złoto, srebro i inne cenne przedmioty. Zamierzał ofiarować je Elizeuszowi, jeśli ten go uzdrowi. Wyobrażał sobie spotkanie z Elizeuszem, który pewnie będzie zaszczycony przybyciem takiego bogatego pana. Wyobrażał sobie również zabiegi związane z uzdrowieniem. Tymczasem Elizeusz nie wyszedł mu naprzeciw. Wysłał swego sługę, który przekazał Naamanowi, że ma zanurzyć się siedem razy w rzece Jordan, jeśli chce być zdrowy. Naaman był bardzo zawiedziony zachowaniem Elizeusza, czuł się obrażony, postanowił wrócić do domu.

Po namowach swoich sług, Naaman zgodził się jednak spróbować i zanurzył się siedem razy w Jordanie. Po ostatnim, siódmym zanurzeniu, wyskoczył z wody tańcząc i podskakując. Gdzie się podziały jego plamy? Nic go już nie boli. Uleczone zostało całe jego ciało. Czy to sprawiła woda, czy może Elizeusz? Nie. Naaman dobrze wiedział, że to Bóg go uzdrowił. Wiedział również, że Elizeusz modlił się za niego.

Naaman chciał podziękować Elizeuszowi, chciał podarować mu przywiezione złoto, srebro i wspaniałe szaty. Elizeusz nie przyjął jednak podarunków, gdyż nie czuł się odpowiedzialny za uzdrowienie Naamana. To Bóg to sprawił i Jemu powinien Naaman podziękować.

Odjechał więc Naaman do domu i zabrał ze sobą wszystkie przywiezione kosztowności. Przed domem Elizeusza pozostał tylko jego sługa o imieniu Giezy, który dziwił się Elizeuszowi, że ten nie chce zapłaty. Dogonił więc Naamana i okłamał go, że Elizeusz jednak chce dostać worek złota i dwa piękne płaszcze. Wrócił ze swą zdobyczą do domu z niewinną miną. Elizeusz zapytał go, gdzie był i Giezy znów skłamał, że nigdzie nie wychodził, a przecież Bóg wszystko widzi i nie da się niczego przed nim ukryć. Giezy został ukarany przez Boga. Choroba Naamana przeszła na niego i od tej pory był bogaty, ale za to bardzo chory i nieszczęśliwy.

Krótką sentymentalną podróż do „języka czeskiego”:

Pes a Kotě

pejsek umí vrčet, kotě přede,

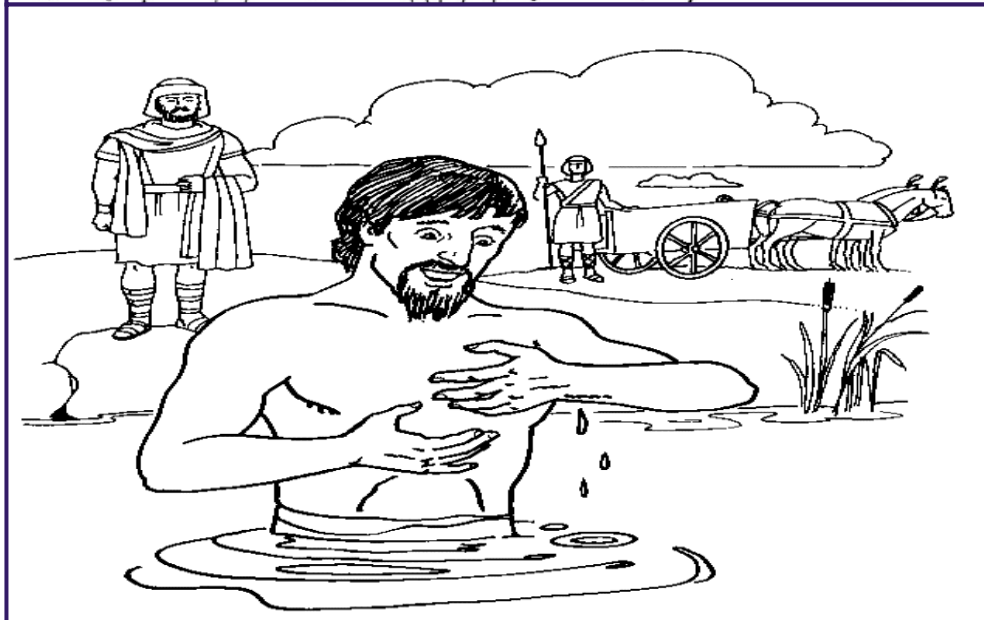
jeden to po druhém nedovede.

Kocourek by vrčel, pes před radši,

proto se na sebe ti dva mračí.

Red. Ewa Pospiszył-Woźniak

BOGATY A JEDNAK BIEDNY GIEZY



Wiara jest decyzją człowieka, która pozwala mu stać przed Bogiem (usiłować i pracować ciągle nad taką postawą) zgodnie z Jego wolą, którą wyraża On w swoich przykazaniach, wiedząc, że są one dobre, jak i wszystko, co Bóg uczynił.

- o -

Zauważmy teraz, że postawa większości Kościołów w kwestii nauczania zasad wiary zależy od trzech głęboko zakorzenionych przekonań:

1. Wiara nie jest wyłącznie kwestią aktywności inteligencji ludzkiej.

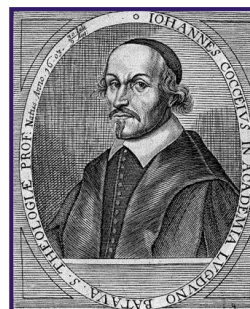
Jest to życie, angażujące nasze sumienie, wolę i serce (nazwijmy tak symbolicznie całą sferę emocjonalną), w takim samym wymiarze jak i inteligencję (uwaga: inteligencja nie jest zatem wyłączona!), w społeczność z Jezusem Chrystusem.

Okazanie posłuszeństwa Jezusowi Chrystusowi odbywa się w społeczności Kościoła (tu uwaga: chodzi o społeczność wierzących w wierze Słowu, a nie o poddanie się autorytetowi instytucji).

2. Wiara żywa zawsze wykracza poza czystą doktrynę (będącą zawsze obciążoną niedoskonałością ludzkiej formy przekazu).

Wykracza, tzn. wszystkie jej aspekty, w ich złożoności są niezwykle trudne do „skodyfikowania”, a zatem samo „życie wiary” niejednokrotnie wykracza poza „naukową” teologię. Jest zatem rzeczą naturalną, że pomimo pewnych różnic różne Kościoły - pozornie tak odmienne - będą miały te same pryncypia co do istoty rzeczy, co do istoty wiary.

3. Oczywiście, wolność wyrazu i poszukiwań teologicznych ma swoje ograniczenia. Nie zapominajmy, że teologia ma swoją rację bytu wyłącznie jako nauka Kościoła i dla Kościoła, tzn. mająca Kościołowi pomóc w sposób stały badać jego nauczanie i czynić go bardziej komunikatywnym.



Jak pisał w XVII w. Johannes Cocceius: *Teologiem jest ten, kto mówi o Bogu od strony Bożej, w Jego obecności i dla Jego chwały* (por. *Summa theologiae ex sacris scripturis repetita*, ed. 1669 I, 1).

Johannes Koch, zwany
Cocceusem (1603-1669)

„Teologia” poza Kościołem nie jest teologią, ale filozofią lub historią religii. Niemniej, ujmowanie teologii w formuły prawne ograniczeń ograniczeń wolności wypowiedzi jest czymś szalenie niebezpiecznym (niezależnie od dobrej woli takiemu faktowi „cenzury” towarzyszącej). Na zakończenie przypomnijmy, że Kościół jest Ciałem Jezusa Chrystusa, który musi bronić swojej wiary, tzn. wyznawać jej całość przez swoje całkowite jej posłuszeństwo, w życiu tu i teraz.

Nie zapominajmy, że w dniu swego Wniebowstąpienia, Głowa Kościoła, nasz Pan Jezus Chrystus, nie zostawił Kościołowi żadnego swego „wikariusza”, obiecując „jedynie”, że będzie mu (Kościółowi) towarzyszył Duch Święty (por. Ew. Wg św. Jana 16). To w modlitwie zatem, wierności Pismu i posłuszeństwu Duchowi Świętemu, Kościół ma - we wszystkich aspektach jego odpowiedzialności

– poszukiwać wierności w wyznawaniu swojej wiary; każdego dnia na nowo, w każdym zakątku tak często odmiennego świata. Kościół mówi o Bogu, naucza o Bogu, w pierwszym rzędzie w życiu swych wiernych, czyli w życiu całej wspólnoty Kościoła.

ks. Tomasz Pieczko

Od czytelników

INFORMACJA DLA REDAKCJI "NOWIN"

W dniach 29 – 30 maja 2015 r. odbyła się w Łodzi konferencja pt. „Paweł Hulka – Laskowski pisarz, religioznawca, bibliofil i pedagog”. Organizatorem konferencji była Parafia Ewangelicko – Reformowana w Łodzi, we współpracy z Zakładem Filozoficznych Podstaw Pedagogiki Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego i pod patronatem Ambasady Republiki Czeskiej w Warszawie, Marszałka Województwa Łódzkiego, Prezydenta Miasta Łodzi, Prezydenta Miasta Żyrardowa, Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi, Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie oraz Towarzystwa Pedagogiki Filozofii im. B. F. Trentowskiego.

Miejscem konferencji była Parafia Ewangelicko – Reformowana w Łodzi przy ul. Radwańskiej 37.

Tematyka konferencji obejmowała początki ruchu reformacyjnego, jaki powstał na terenie Czech pod koniec XIV w., za sprawą działania Mistrza Jana Husa. Przesłania ruchu reformatorskiego i śmierć Jana Husa w roku 1415, a w rok później Jaromira Praskiego, legły u podstaw powstania Jednoty Braci w Czechach. Jednota Braci Czeskich uznawała między innymi, że jedynym źródłem prawdy jest Pismo Święte, przyjmowanie Komunii pod dwiema postaciami, a kielich komunijny stał się ich symbolem.

Według dokumentów zebranych przez Tomasza Stodolę z Czech, rodzina Hülków pochodziła z Nového Města nad Metują (pierwsze zapiski z roku 1645). Z powodu prześladowań religijnych Matěj Hülka z rodziną w roku 1743 zbiegł na tereny pruskiego Śląska do Münsterbergu (Ziębic). Z rodziny Hülków, także Matěj (*1768) wraz z innymi uchodźcami był założycielem i gospodarzem w Żelowie.

Autor książki: „Księżyc nad Cieszynem” w swojej twórczości nawiązywał do dziejów Jednoty Braci Czeskich i do ich utraconej ojczyzny. Z okazji setnej rocznicy zbudowania kościoła w Żelowie przesłał wiersz, którego ostatnia zwrotka brzmi następująco:

*Niechaj się Panie święci Imię Twoje
we wszystkich sercach i po wszystkie dni,
iżeś zwycięstwem koronował boje,
żeś opuszczonych nie opuścił Ty!*

Paweł Hulka-Laskowski pamiętał, gdzie tkwią jego korzenie i im poświęcił wiersz pod tytułem: „Zelovským Čechům”. Wiersz ten nie stracił na swojej aktualności i dotyczy także potomków Braci Czeskich, mieszkających także dziś w Żelowie.

*Vy exulantů věrne děti,
Vy neviděli krásy českých niv,*

WTOREK 21 LIPCA

17.00 Seminarium Te najważniejsze Boże wskazania w kwestii odżywiania. Najważniejsze składniki pokarmowe i ich rola w organizmie

Prowadząca: *Astrid Gotowt, emerytowany pracownik naukowy Wydziału Chemii UMK w Toruniu.*

19.00 Koncert z newsem Stworzenie świata w ariach, pieśniach i słowie
Koncert w wykonaniu sopranistki Magdaleny Hudzieczek-Cieślak, z towarzyszeniem Anastazji Wilczkowskiej (Ukraina/Polska) – fortepian oraz ze słowem wiążącym Agnieszki Kubiak.

News: **Tak wiele Jezus chce ci zaoferować!** – ks. Henryk Mach

ŚRODA 22 LIPCA

17.00 Seminarium - Jeść czy odżywiać się? Co, kiedy, ile i w jakich warunkach powinniśmy jeść, aby być zdrowymi?

Prowadząca: *Astrid Gotowt*

19.00 Koncert z newsem - Chór żydowski „Clil” i Chór Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Zgierzu Clil (hebr. dźwięk, brzmienie) to amatorski chór, który tworzą osoby o różnym wyznaniu i pochodzeniu. Ich repertuar obejmuje piosenki w językach hebrajskim, aramejskim, jidisz oraz ladino. Przede wszystkim kultywują żydowskie tradycje muzyczne oraz krzewią tolerancję i ideę dialogu kultur.

Chór zgierski działa od 1948 roku, ma w swoim programie m.in.: muzykę z XVI i XVII wieku oraz współczesne opracowania muzyki chóralnej. Oba chóry występują pod batutą Magdaleny Szymańskiej.

News: **Jakie prawo otrzymali ci, którzy Go przyjęli?** – ks. Henryk Mach

CZWARTEK 23 LIPCA

17.00 Seminarium - Post Czym jest post, jakie przynosi korzyści i jak go praktykować?

Prowadząca: *Astrid Gotowt*

19.00 Koncert z newsem Grupa uwielbieniowa ze Zgierza
Piosenki i refreny, które są chętnie słuchane, śpiewane i nucone – współczesne standardy chrześcijańskie w wykonaniu grupy pod kierownictwem Darii Antczak.

News: **Gra, która toczy się o najwyższą stawkę** – ks. Henryk Mach

PIĄTEK 24 LIPCA

17.00 Seminarium - Wyjątkowość Biblii. Biblia w świetle wybranych zagadnień historii, archeologii i nauk przyrodniczych

Prowadzący: *Bogusław Helbin, pastor zboru „Jeruzalem” w Skarżysku -Kamiennej, doktorant Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej*

19.00 Koncert z newsem Schola „Laudate Dominum” Grupa młodych ludzi z Żelowa i okolicy, która towarzyszy Tygodniowi od prawie 10 lat, śpiewa Bogu na chwałę, a ludziom ku radości i zbudowaniu.

News: **Bóg obdarzył nas mocą, z której możemy korzystać** – ks. Henryk Mach

SOBOTA 25 LIPCA

17.00 Seminarium - Co to za stan?

Czy choroba to tylko zło i tragedia, a może początek nowego rozumienia, odkrywania życia i wartości z nim związanych? Popatrzymy na to zagadnienie oczami nie tylko doświadczonego lekarza, ale także osoby, która zna je z własnej codzienności.

Prowadzący: *lek. med. Piotr Jersak, internista, lekarz rodzinny*

19.00 Koncert z newsem - „Dzieci Wodza”. Żelowski zespół, który poprowadzi i zachęci słuchaczy do wspólnego śpiewania mniej i bardziej znanych piosenek chrześcijańskich.

News: **Co stanie się, gdy będziemy musieli odejść z tego świata?** – ks. Henryk Mach

NIEDZIELA 26 LIPCA

10.00 Nabożeństwo z Wieczerzą Pańską

Kaznodzieja: ks. Tomasz Pieczko z Żelowa

CHCESZ WESPRZEĆ?

Jeżeli chcesz wesprzeć zorganizowanie Tygodnia Ewangelizacyjnego w Żelowie, możesz to zrobić, wpłacając darowiznę dowolnej wysokości na konto: 40 8965 1018 2002 0070 0144 0001 z dopiskiem „Darowizna na cele kultu religijnego – TEZ”.

PROGRAM TYGODNIA EWANGELIZACYJNEGO W ŻELOWIE

SOBOTA 18 LIPCA

9.00 Śniadanie dla mężczyzn

Grupa ponad dwudziestu mężczyzn w różnym wieku od wielu lat spotyka się kilka razy w roku, aby spędzić wspólnie ok. trzy godziny, przygotowując i jedząc dobre śniadanie, rozmawiając o istotnych męskich sprawach oraz wspólnie modląc się i studiując Biblię.

Udział w śniadaniu 10 zł, płatne po śniadaniu.

Zgłoszenia e-mailowe: pawel.gumpert@cme.org.pl lub telefonicznie: 603 118 777

NIEDZIELA 19 LIPCA

ŚWIĘTO KOŚCIOŁA W ŚRODKU POLSKI

11.00 Nabożeństwo z Wieczerzą Pańską

Kaznodzieja: ks. Joel Ruml – zwierzchnik Ewangelickiego

Kościoła Czeskobraterskiego w Republice Czeskiej

13.00 Obiad

Możliwość zakupu na miejscu

14.00 Seminarium

1. To, czego ogień nie spali

Seminarium o Mistrzu Janie Husie i jego dziedzictwie w Reformacji Kościoła

Prowadzący: *prof. dr hab. Janusz Maciuszko*, wykładowca Wydziału Teologicznego Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, historyk Kościoła

2. Jan Hus

Seminarium historyczne w języku czeskim

Prowadzący: *dr. Ondřej Macek*, pastor Kościoła Czeskobraterskiego w Nosislavi.

15.30 Koncert z newsem Żelowskie Dzwonki

News: *Jest ktoś, kto wie, co przeżywasz i widzi twoje problemy* ks. Henryk Mach, proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Białej, z powołania i pasji ewangelista, niestrudzony motocyklista, mąż, ojciec i dziadek.

PONIEDZIAŁEK 20 LIPCA

17.00 Seminarium Święty czy nie-święty?

Świadectwo życia – świadectwo wiary. Rola świadków wiary w życiu i nauczaniu Kościoła

Prowadzący: *ks. Tomasz Pieczko*, pastor Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Żelowie, a wcześniej pastor Kościoła Protestantckiego Belgii i Reformowanego Kościoła Francji

19.00 Koncert z newsem Eva Henychová

Urodziła się w Zlinie w Czechach w 1974 r. Od dzieciństwa śpiewa i gra na gitarze. Ma za sobą ponad 1 500 autorskich recitali. Występuje głównie w Czechach, poszukuje zwłaszcza przestrzeni mniejszych klubów, herbaciarni, zamków, kościołów i kaplic, gdzie jej delikatna muzyka z tekstami zachęcającymi do refleksji, brzmi najlepiej. Koncertowała w Belgii, Bośni i Hercegowinie, Chorwacji, Mołdawii, Polsce, Austrii, Rumunii, Hiszpanii i na Ukrainie. Działa charytatywnie w domach opieki, hospicjach i szpitalach psychiatrycznych. Zagrała także ponad 50 koncertów dla osadzonych w więzieniach. Wydała 4 albumy: „Świtanie” (1996), „Za papierową ścianą” (2000), „Wszystko jest inaczej” (2004) i „Synaj” (2010).

News: *Fatalna diagnoza moralnego stanu człowieka* – *ks. Henryk Mach*

Vy vzdálení jste od nás na staletí

A přece tu jste – o dějin vřácny div

W wolnym przekładzie wiersz ten brzmi następująco:

Wy wierne emigrantów dzieci,

Wy, które nie widziałyście piękna czeskich niw,

Odlączeni zostaliście przed stuleci,

Jednak jesteście tutaj dziś.

Czyż to nie jest dziejów wielki dziw?!

Autor książki „Mój Żyrardów” nie tylko był pisarzem i tłumaczem, ale także działaczem na rzecz ludzi biednych i zagubionych, a w swoich publikacjach nawiązywał do zagadnień międzynarodowych oraz problematyki antysemityzmu.

Niniejsza problematyka była przedkładana w licznych referatach konferencyjnych pracowników naukowych polskich uczelni, a także przez mgr Piotra Dudkiewicza, wnuka sławnego pisarza Pawła Hulki – Laskowskiego.

Uznanie roku 2015 rokiem Pawła Hulki – Laskowskiego, znajdzie z pewnością potwierdzenie w licznych opracowaniach z życia, twórczości i działania wybitnego żyrdowianina z przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku. Szczególne podziękowania za zorganizowanie konferencji, poświęconej znakomitemu ewangelikowi reformowanemu, członkowi, a przez pewien okres czasu przewodniczącemu Kolegium Kościelnego zboru w Żyrardowie składamy: prof. hab. Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie Rafałowi Marcinowi Leszczyńskiemu, prof. Rafałowi Andrzejowi Leszczyńskiemu oraz ks. Semko Korozie, a także członkom zboru ewangelicko-reform. w Łodzi, z jej prezesem Iloną Motylewską, za ich zaangażowanie w czasie konferencji.

Jarosław Stejskał

MODLITWA

*Dzięki Ci, Panie !
Składam Ci dziękczynienie z całego serca,
Ponieważ Ty wiesz, że Cię Kocham.
Nie zapominaj o mnie, Panie,
Nie opuszczaj mnie, mój Boże;
Ty jesteś nadzieją mojego życia.
Ty obdarzyłeś mnie Twoją czułością,
Obdarzyłeś mnie nią za darmo.
Pokładam w Tobie zaufanie.
Niczego już nie muszę się obawiać.
Nawet jeżeli cały świat
Zadrżałby w swoich posiadach
Pozostaną wyprostowany
I zachowam zaufanie.
Nawet wtedy gdy widzę,
Że wszystko obumiera wokół mnie
Jestem pewny, wiem to -
Nigdy nie umrę,
Ponieważ Ty jesteś ze mną
I ja jestem z Tobą. Alleluja.*

Modlitwa ze zbioru 42 poematów chrześcijańskich z początku II w.n.e..

PIKNIK HUSYCKI

W nawiązaniu do 600-lecia męczeńskiej śmierci Jana Husa, spalonego na stosie w Konstancji w 1415 r. na terenie naszej parafii w Zelowie 13 czerwca odbył się rodzinny piknik husycki. Poprowadziła go poznańska grupa rekonstrukcji historycznej Drużyny Księgi i Łuku Jaźwiec. Zaprezentowała ona pokaz broni, strojów, instrumentów i tradycji husyckich. Można było posłuchać opowieści rycerskich, przymierzyć elementy wyposażenia, uzbrojenia, zagrać na średniowiecznych instrumentach, czy poznać rzemiosło sprzed wieków. Chętni mogli spróbować strzelania z łuku, był też pokaz walk.



Ale nie tylko tradycje średniowieczne w znaczeniu uzbrojenia, sposobów walki, sztuki i rzemiosła starano się pokazać przybyłym na piknik. Istotnym elementem było omówienie „zbroi Bożej” z 6 rozdziału Listu do Efezjan św. Pawła. Pokazując



kolejne części uzbrojenia ochronnego średniowiecznego wojownika, jeden z członków grupy rekonstrukcyjnej tłumaczył tym samym obrazowo znaczenie tekstu Pawłowego dla konkretnego (także współczesnego) życia duchowego chrześcijanina. Różne są sposoby przepowiadania Ewangelii... Tutaj, tej nieco innej formy dostarczył nam także nasz wspólny piknik. Jak zresztą mówić o Husie i husytyzmie bez mówienia o Ewangelii?...

Bardzo dziękujemy naszym gościom za ich wizytę.

KONCERT

W ramach pikniku husyckiego w Zelowie odbył się w naszym kościele, wieczorem 13 czerwca, o godz. 20.00, koncert muzyki husyckiej i z czasów Reformacji, w wykonaniu grupy Cithara Sanctorum, która jest częścią poznańskiej drużyny rekonstrukcyjnej.

Spotkaliśmy się na koncercie zaskakująco licznie (zaskakująco, bo muzyka średniowieczna i renesansowa jest tak mało znana), by posłuchać pieśni napisanych przez dra Marcina Lutera oraz utworów starszych, tych z czasów husyckich. Nie brakło także akcentów reformowanych, gdyż mogliśmy usłyszeć Psalm Genewski, których muzykę zebrał i przełożył na język czeskiego Śląska (w wersji pierwotnej) ks. Jerzy Trzanowski (1592-1637), pastor i pisarz religijny. Oczywiście usłyszeliśmy je w współczesnej, polskiej wersji językowej.

Jeszcze raz dziękujemy naszym przyjaciółom z Poznania i mamy nadzieję, że nie była to ich ostatnia wizyta u nas.



przyniósł coś dobrego do jedzenia, na wspólny stół) mogli usiąść przy rozpalonym ognisku, gdzie rozpoczęło się pieczenie kielbasek i mięs.

Graliśmy (dzielni rodzice – ojcowie i mamy – z dziećmi) w piłkę nożną, siatkową, dwa ognie. Próbowaliśmy także przeciągać linę w konkurencji dzieci-ojcowie... Wynik? Hmm (można zobaczyć na zdjęciach wysiłków zaangażowanych).

Dopiero wieczorem wybiegani, zmęczeni, po dobrym jedzeniu, rozeszliśmy się do naszych domów. Cieszymy się, że możemy we wspólnocie naszego zboru przeżywać taki czas sympatycznej rozrywki, spotkania, sportu, rozmowy...

Dziękujemy Panu Kościoła, Jezusowi Chrystusowi, że dał nam ten zbor, tak piękny teren i tak wiele możliwości spotkań (a to z pewnością nie było ostatnim tego typu).

PROPOZYCJE WAKACYJNE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Drodzy Bracia i Siostry,

W ciągu lata 2015 chcemy serdecznie zaprosić młodzież i dzieci naszego Kościoła do udziału w następujących inicjatywach:

1. Dla dzieci (w wieku 6-12 lat), w dniach 18-26 lipca: udział w koloniach organizowanych przez parafię w Zelowie. Koszt uczestnictwa 250 zł (przy dofinansowaniu kościelnym i zaangażowaniu finansowym parafii zelowskiej).
2. Dla młodzieży, w dniach 31 lipca – 03 sierpnia: wspólny wyjazd w Beskidy z bazą noclegową w Ustroniu. Przewidujemy wycieczki piesze, a zatem uczestnicy powinni dysponować pewnymi możliwościami fizycznymi... Planowany koszt uczestnictwa – 170 zł (przy dofinansowaniu kościelnym).
3. Dla dzieci i „wcześniejszej” młodzieży, w dniach 09-16 sierpnia: obóz skautowy w Smerzynie. Koszt uczestnictwa – 650 zł (przy dofinansowaniu kościelnym).



Mamy świadomość, że ich decyzja jest także dla nas, jako zboru, zobowiązująca. Postaramy się stale mieć w pamięci konieczność naszej pozytywnej postawy świadectwa życia chrześcijańskiego wobec tych nowych siostr w Kościele.

Podczas przygotowania, formacji przed-konfirmacyjnej, a nawet podczas egzaminu dopuszczającego, staraliśmy się wspólnie pracować, podkreślając powagę decyzji konfirmantów i konsekwencje z niej wynikające. Mamy żywą nadzieję, że dla tych trzech dziewcząt konfirmacja będzie początkiem ich trwającej całe życie przygody wiary, że będą wzrastały w ich życiu z Chrystusem, a nasz Kościół da im możliwości rozwoju duchowego i konkretnego zaangażowania.

Bardzo gorąco pamiętajmy już dzisiaj o nich w modlitwie. O tych trzech dziewczętach, ale także o ich rodzinach. Dziękujemy ich rodzicom, że zaszczepili w swoich dzieciach odpowiedzialność chrześcijańską. Prosimy też Pana, aby te trzy rodziny były tak jak dotąd miejscem, w którym przekonanie o ważności życia z Bogiem pozostaje stale w centrum uwagi.



ŚWIĘTO RODZIN ZBORU



31 lipca nasz zbor obchodził tzw. Święto Rodzin. Nie dajmy się zwieść poważnemu brzmieniu terminu... Przede wszystkim chcieliśmy znaleźć czas, by miło, wesoło, wspólnie spędzić czas.

O godz. 16.00 spotkaliśmy się na mini-nabożeństwie, podczas którego dzieci deklamowały i śpiewały dla Mam (nie zapominajmy, że kilka dni wcześniej był Dzień Matki), a zaraz po nabożeństwie rozpoczęły się gry i zabawy na pięknym terenie parafii. Bardziej spragnieni rozmowy i czegoś pysznego do jedzenia (każdy z przybyłych

ŚWIĘTA WIELKANOCNE W BEŁCHATOWIE

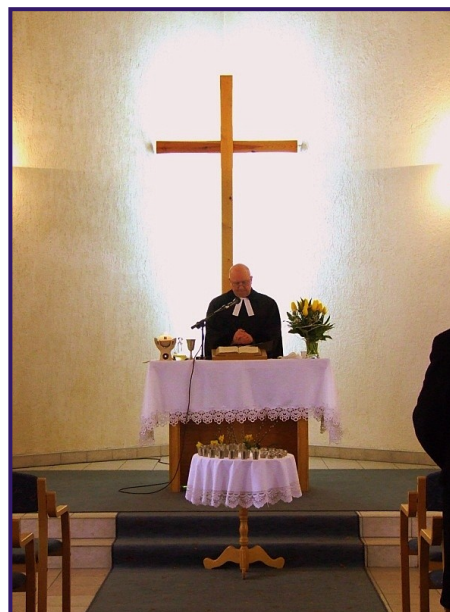
„Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” – słowami z J 3,16 w Wielki Piątek – 4. kwietnia br., rozpoczęło się nabożeństwo połączone z sakramentem Wieczery Pańskiej, które poprowadził ks. bp. Marek Izdebski. W trakcie nabożeństwa wystąpił zespół żelowsko-bełchatowski. Swoim repertuar nawiązywał do wydarzeń Wielkiego Piątku, Golgoty i krzyża.

Teksty biblijne Łż 53, 1-12 i 2 Kor 5, 14-21 prowadziły do rozważanego tekstu kazalnego zapisanego u ewangelisty Jana 19, 16-30. Główną myślą rozważania były jesusowe słowa z krzyża: „wykonało się”. Sportowiec, artysta, student, matka, która urodziła dziecko, czy człowiek u kresu swojego życia, osiągając jakiś cel może powiedzieć: wykonało się. Jezus także osiągnął cel. Na drzewie krzyża zapłacił dług za grzechy ludzkości. Wtedy to



dokonało się pojednanie ludzi z Bogiem. Dzień Pamiętki śmierci Jezusa, to dzień dający chrześcijanom nadzieję na przyszłość. Wystarczy tylko pójść śladami Jezusa, czasem aż na krzyż, a otworzy nam się droga do nowej rzeczywistości.

W Wielkanocny poranek - 5 kwietnia - ks. bp Marek Izdebski powitał wszystkich zebranych na nabożeństwie z Wieczera Pańską słowami z Objawienia św. Jana: „Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła”.



Tekst z ewangelii Marka 16, 1-8 był podstawą świątecznego rozważania. „Christos wskresie” – „Woistinu wskresie”. W tradycji wschodniej do dziś żywe jest szczególne wielkanocne pozdrowienie. Na słowa „Chrystus zmartwychwstał” pada odpowiedź „Zmartwychwstał prawdziwie” I tymi słowami rozpoczął swoje kazanie ks. Izdebski. Jezus był słońcem naszego życia. I chociaż po Wielkim Piątku nastąpiła beznadziejna noc, to poranek wielkanocny przyniósł słońce, które świeci po dziś dzień. Wielu szuka tego światła, ale nie

tam, gdzie trzeba. Chociaż wielu wie o Tym świetle, to jednak ciągle żyje w nocy.



A kiedy spotkamy już Światło na naszej drodze, powinniśmy iść i opowiadać o tym, pokonywać strach a nabierać siły i odwagi do świadczenia o Jezusie. Zwycięstwo Chrystusa jest naszym zwycięstwem. Dziękujemy dziś za ten wielkanocny poranek, w którym wiecznie żywy Pan, pogromca śmierci daje nam radość ze zmartwychwstania i nadzieję na życie wieczne.

Na koniec ks. bp Izdebski życzył wszystkim wiele błogosławieństwa i radości z przeżywania Zmartwychwstania Pańskiego, przekazał życzenia od pani prezydent Belchatowa Marioli Czechowskiej i zaprosił wszystkich na nabożeństwo w Wielkanocny Poniedziałek.

W drodze do Emaus, wraz z uczniami odbywaliśmy godzinę biblijną na nabożeństwie w Wielkanocny Poniedziałek. Tego dnia fragment z Łk 24, 13-35 był podstawą rozważania. Tą drogą do Emaus jest całe nasze życie. Jeśli ta droga nie będzie oparta na Słowie Bożym, będzie ona smutna i przygnębiająca. Dopiero spotkanie z Jezusem przynosi radość i otwiera oczy. Nadzieję ma tylko ten, kto złożył swoje życie w zmartwychwstałym Jezusie. Nie pozwólmy, aby ta nadzieja wygasła mimo przeciwności losu – zakończył ks. Izdebski.

Tekst i foto: Mariusz Gosławski



KONFIRMACJA W BELCHATOWIE

W niedzielę 24 maja 2015, w święto Zesłania Ducha Świętego, w trakcie nabożeństwa z Wieczszą Pańską odbyła się uroczystość konfirmacji Michała Sienkiewicza. Konfirmanta przygotowywał i nabożeństwo poprowadził ks. bp Marek Izdebski. W trakcie nabożeństwa kandydat publicznie wyznał swoją wiarę i chęć przystąpienia do Kościoła Ewangelicko-Reformowanego według Słowa Bożego. Aktem konfirmacji został przyjęty w poczet samodzielnych członków Kościoła i otrzymał po raz pierwszy prawo i możliwość uczestniczenia w Wieczerszy Pańskiej. Na koniec nabożeństwa, kaznodzieja życzył nowemu członkowi belchatowskiego zboru błogosławieństwa Bożego i odwagi w podążaniu za Chrystusem w Jego Kościele.

Mariusz Gosławski

Postanowiono również, że w bieżącym roku w Łodzi odbędzie się jesienne posiedzenie Synodu poświęcone zatwierdzeniu preliminarza budżetowego na 2016 rok. Wybranie terminu powierzono Prezydium Synodu."



Cieszymy się, że mogliśmy gościć zgromadzenie synodalne w odnowionej tak dużym wysiłkiem finansowym i fizycznym naszej zelowskiej Plebanii.

Cieszymy się także z klimatu braterskiego, który dominował na Synodzie i z otwartości obrad, które miały miejsce.

Polecamy decyzje, podjęte przez Synod, Panu Kościoła - Jezusowi Chrystusowi - i pamiętamy o nich w modlitwie

SPOTKANIE TOWARZYSTWA EWANGELICKIEGO

W poniedziałek 18 maja br., w Warszawie, podczas spotkania Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, gościnnie w sali parafii Ewangelicko-Augsburskiej św. Trójcy, pastor parafii zelowskiej ks. Tomasz Pieczko, wygłosił prelekcję o Johnie Wycliffie i Janie Husie.

Uczestnikami spotkania byli zarówno ewangelicy (z obu Kościołów: augsburskiego i reformowanego) oraz katolicy goście Towarzystwa Ewangelickiego.

Omówiona została - przez prowadzącego - dość obszernie nauka Johna Wycliffa, gdyż właśnie ona zainspirowała w szczególności sposób praskiego Mistrza Jana.

Mówiąc o Husie natomiast, pastor podkreślił szczególnie trudny dla Husa kontekst polityczno-religijny, którego efektem była męczeńska śmierć teologa, kaznodziei, a nade wszystko świadka wiary w Jezusa Chrystusa, jakim był Jan Hus.

Dyskusja, która wywiązała się po prelekcji świadczyła o dużym zainteresowaniu, jakie - pomimo czasem szczątkowej wiedzy - budzi i dzisiaj jego postać.

Cieszymy się bardzo, że w Roku Husa możemy jak najszerszej przybliżyć jego osobę, jego nauczanie, w różnych środowiskach ewangelickich i nie tylko.



KONFIRMACJA W PARAFII ZELOWSKIEJ

24 maja, w Święto Zesłania Ducha Świętego trzy nasze dziewczęta: Agnieszka Drzazga, Sonia Gryger i Ewa Jersak w akcie konfirmacji publicznie wyznały ich wiarę i chęć uczestniczenia w sposób aktywny, zaangażowany w życie Kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

HONOROWE WARTY ROYAL RANGERS

Nasi Rangerzy po raz kolejny już pełnili honorowe warty:

1. 10 kwietnia, przy tzw. Kamieniu Katyńskim w Zelowie, aby uhonorować pamięć tych żołnierzy polskiego Września 1939 r. (pośród nich także Ewangelicy), którzy zostali zamordowani w Katyniu;

2. 03 maja, przy pomniku T. Kościuszki w Zelowie, w trakcie obchodów Święta Narodowego 3 maja.

Cieszymy się, że w ten sposób została zmanifestowana nasza aktywna obecność w życiu społeczności zelowskiej.



SYNOD KOŚCIOŁA EWANGELICKO-REFORMOWANEGO W RP

W dniach 16-17 maja, w Zelowie, obradował Synod Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP.

Podajemy poniżej informację za stroną Kościoła www.reformowani.pl

„Obradujący w dniach 16-17 maja 2015 r. w Zelowie Synod Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP wybrał panią Ewę Józwiak prezesem Synodu na drugą kadencję w latach 2016-2020.

Członkowie Synodu zapoznali się ze sprawozdaniami biskupa, prezesa Konsystorza, finansowe, prezes Diakonii Kościoła, Synodalnej Komisji Rewizyjnej i Synodalnej Komisji Prawa i po dyskusji przyjęli je. Jednogłośnie udzielono Konsystorzowi absolutorium za 2014 rok.

Synodałowie zapoznali się z "Propozycją raportu Synodalnej Komisji Problemowej w kwestii ewentualnej ordynacji na duchownych osób homoseksualnych". Postanowiono, aby Synodalna Komisja Problemowa i Konferencja Duchownych knuowały prace na ten temat zalecone przez Synod w 2011 ościelnej organizacji z parafialnymi służbami diakonijnymi.



DZIEŃ RODZINY W PARAFII W BEŁCHATOWIE

W święto Trójcy Świętej - 31 maja 2015r. - w bełchatowskim zborze obchodzono „Dzień Rodziny”. Nabożeństwo i zwiastowanie Słowa Bożego przeprowadził prezes Konsystorza KER - Witold Brodziński. Podstawą rozważania było spotkanie Nikodema z Jezusem, zapisane w J 3,1-15.

„Słowa Jezusa uderzają w sumienie Nikodema, ale także w sumienia każdego z nas. Mają one nas obudzić, ożywić.

Droga Jezusa to droga miłości, droga nowego narodzenia. To coś więcej niż tylko bycie szlachetnym i wypełnianie Zakonu Bożego. Odrzucając miłość do drugiego człowieka, odrzucamy Jezusa – zawsze.” – mówił prezes Konsystorza.



Po nabożeństwie dzieci uczęszczająca na lekcje religii recytowały wiersze – dla mam i śpiewały piosenki – dla ojców, po których wręczyły swoim mamom po róży z okazji Dnia Matki.

Ostatnim punktem niedzielnego przedpołudnia był słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców, na którym wszystkie dzieci otrzymały paczki z okazji Dnia Dziecka.



WIELKANOC W KLESZCZOWIE

Niedziela i Poniedziałek Wielkanocny to dwa dni wielkiego świętowania dla ewangelików. Powszechnie uważa się, że są to najpiękniejsze Święta dla wszystkich chrześcijan. Chrystus Zmartwychwstał i już nikt i nigdy nie będzie mógł powiedzieć: „Z tamtej strony nikt nigdy nie powrócił”. Wrócił bowiem Jezus! To jest dla ludzkości najcudowniejsza informacja. Zmartwychwstanie jest najważniejszym wydarzeniem w dziejach ludzkości.

W I Dzień Świąt Zmartwychwstania Pańskiego w kleszczowskim kościele zgromadziło się ok. stu osób, by nabożeństwem z sakramentem Wieczery pańskiej uczcić triumf Jezusa nad śmiercią. Ks. K. Góral w rozważanym Słowie Bożym (Mk 16,1-8) przekazał, że: Pusty grób Jezusa Chrystusa jest znakiem zwycięstwa, nie kłęk! Przy tym grobie zatrzymują się nasze myśli w poranek wielkanocny. Słysząc słowa Jezusa: „Ja żyję i wy żyć będziecie!” (J 14,19).



Tym, którzy przyjmą Go jako Zbawiciela, daje życie wieczne. To On pomaga dźwigać brzemiona, koł ból, rozprasza trwogę. On rozdmuchuje gasnący płomyk wiary i budzi nadzieję. Pragnie, abyśmy na nowo Mu zaufali i pozwolili się prowadzić do prawdziwego, wiecznego życia. Jezus Zmartwychwstały jest źródłem nowego życia, pełnego zaufania do Boga i miłości do człowieka

Oprawę muzyczną nabożeństwa przygotował zespół parafialny „Spirit Folk” wykorzystując młodzieżowe pieśni z Tygodni Ewangelizacyjnych zebranych w tzw. „zielonym śpiewniku”, a wydanym w latach 80. ubiegłego wieku.



Przez okres Wielkanocy (po obu świątecznych nabożeństwach) dzieci i młodzież składały ofiary pieniężne do wyłożonego przed Stołem Pańskim koszyczka. Odbywało się to w ramach co rocznej akcji Diakonii naszego Kościoła pod nazwą „Pasyjna ofiara”. W tym roku zebrano od naszych milusińskich kwotę 79,78 zł, która zasili potrzebujące dzieci. Ofiarodawcom z głębi serca dziękujemy.

Ks. Krzysztof Góral

POMOC DLA WIELODZIETNEJ RODZINY Z KUJAWSKO– POMORSKIEGO

„(...) cokolwiek uczyniliście najmniejszemu z braci moich, mnie uczyniliście” Mat. 25:40

Piątek, 10.04.2015r.

9.00 rano. Kleszczów, dom parafialny. Wsiadamy do busa, załadowanego po dach darami od naszych Parafian. Za kierownicą ks. Krzysztof Góral, za mną, z tyłu, moja Mama - Maria Ogińska. Niepełna miesiąc wcześniej poprosiłam ks. Krzysztofa o pomoc w zorganizowaniu szerszej akcji wspierającej ubogą, siedmioosobową rodzinę, której moja mama pomaga regularnie już od wielu lat. Bezrobocie, bieda, w zasadzie żadnych perspektyw. Brak stałych dochodów, choroby dzieci, wypadek głowy rodziny zakończony odjęciem stopy. Ciężki krzyż do uniesienia. Ale przy tym wszystkim ogromna wiara i jeszcze większa miłość.



Kilka miesięcy temu rodzina ta (jeszcze wtedy pięcioosobowa) stanęła przed murem niemocy. Poza własnymi troskami i biedą, jakie mają na co dzień, zdecydowali się pochylić nad jeszcze bardziej doświadczonymi przez los dwoma siostrzyczkami. Problem polegał nie

KONFERENCJA W MUZEUM REGIONALNYM W BEŁCHATOWIE

W dniu 18 kwietnia br. odbyła się w Muzeum Regionalnym w Bełchatowie konferencja historyczno-społeczna, poświęcona Janowi Husowi oraz husytyzmowi, organizowaną przez nasz zbor i KER w Muzeum Regionalnym w Bełchatowie.

Referaty wygłosili:

- O. Tomasz Dostatni OP - *Jan Hus - z dzisiejszej perspektywy katolika w Polsce.*
- P. prof. dr hab. Paweł Kras z KUL - *Polscy Husyci w świetle piętnastowiecznej dokumentacji sądów kościelnych.*
- P. prof. dr hab. Stanisław Bylina z PAN - *Śladami Jana Husa. Wczesne kaznodziejstwo reformatorskie na czeskiej prowincji.*
- P. prof. dr hab. Wojciech Kriegseisen z PAN - *"Między tradycją husycką a kalwinizmem. Bracia czescy w Rzeczypospolitej w XVI i XVII w."*



Konferencję prowadził ks. Tomasz Pieczko.

Mieliśmy okazję gościć i wysłuchać znakomitych specjalistów z historii husytyzmu oraz historii Reformacji w Polsce. Bardzo liczymy na dalsze z nimi spotkania, tym razem już w Zelowie.



Bardzo dziękujemy Panu Krzysztofowi Bandole, bibliotekarzowi Biblioteki Synodalnej KER za przywiezienie, ekspozycję i znakomite omówienie tzw. poligloty norymberskiej (zestawienia różnych tłumaczeń Biblii na języki narodowe) z 1599 r.

Chcemy także bardzo serdecznie podziękować Prezydent Miasta Bełchatowa, Pani Marioli Czechowskiej, za objęcie konferencji swoim patronatem oraz za znaczące wsparcie finansowe (pani Prezydent była

obecna na konferencji przekazawszy także pozdrowienia uczestnikom) oraz Dyrektorowi Muzeum w Bełchatowie, Panu dr Dariuszowi Rogutowi, za nieodpłatne udostępnienie lokali Muzeum, wsparcie organizacyjne i pozytywnego ducha gościnności.



Uroczystą część oficjalną około 17.00 zakończył dwoma pieśniami zespół „Spirit Folk”. Potem zaczęło się wspólne biesiadowanie przy stołach zastawionych wspaniałymi własnoręcznymi wypiekami, różnorodnymi sałatkami i dodatkami do pysznego grilla, przygotowanymi przez nasze parafianki. Za grill odpowiedzialni byli parafianie. I panie i panowie stanęli na wysokości zadania. Apetyty i humory dopisywały, pogoda sprzyjała, atmosfera była rodzinna. Czuć było wspólnotę. Dzieci harcowały długo na parafialnym placu zabaw, dorośli biesiadowali. Trudno było się rozstać.

Siostry i Bracia, dziękuję Wam wszystkim za czas i serce włożone w organizację naszego wspólnego święta. Naszym zaangażowaniem staraliśmy się złożyć hołd słowom Jezusa: „*Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu*”. W moim przekonaniu, udało nam się, a Wy Kochani, jak myślicie?

Aleksandra Mazur

JĘZYK FRANCUSKI I WŁOSKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Już od bez mała dwóch miesięcy ok. dziesięciorga naszych dzieci spotyka się co piątek, o godz. 14-14.45, na zajęciach języka francuskiego, które prowadzi ks. Tomasz Pieczko. Hobby, trochę poszerzenie zwykłej edukacji ... , ale także symboliczne przypomnienie, że w tradycji ewangelickiej zawsze traktowano poważnie własną - w tym szczególnie dzieci - formację intelektualną.



Niedawno powstały również dwie grupy językowe - włoskiego i francuskiego dla młodzieży. Grupy spotykają się w czwartek:

- j. francuski - godz. 19.00
- j. włoski - godz. 19.45

na tym czy przygarnąć i wychować dwóch chłopców, czy nie (bo to dla pani Wioletty i jej rodziny było sprawą oczywistą), ale czym ich nakarmić, w co ubrać i gdzie ułożyć do snu. Dając siostrzeńcom, odbierają sobie i własnym dzieciom. Kiedy jednak miłość się dzieli, ona cudownie się mnoży...

Ruszamy z miejsca, kierunek północ, przed nami 250 km. 13.30 wczesne popołudnie. Wyczałkowo (woj. kujawsko-pomorskie) położone pomiędzy Płockiem a Włocławkiem. Stajemy na podwórzu gospodarstwa pani Wioletty. Wkraczamy w inny świat, niż znany nam z własnych podwórek. Pierwsze słowa, pierwsze uśmiechy, odrobina wstydu i skrępowania, pierwsze lody przełamane. Piątka dzieciaków z przejęciem dokonuje autoprezentacji, najstarsza córka, nieoceniona pomoc dla swojej mamy proponuje nam herbatę. Wchodzimy do maciupięknego domku, dwa malutkie pokoiki i kuchenka. Razem może 50 m2 dla siedmioosobowej rodziny. Łazienki i toalety nie posiadają. Jest schludnie i czysto, ale ubogo. Na ścianach, obok ewidentnych symboli chrześcijaństwa, prężą się dumnie medale i odznaki, zdobyte na różnych zawodach i w rozmaitych konkursach przez dzieciaków. Nauka, poza wiarą, miłością i szacunkiem do drugiego człowieka, jest tym, co pani Wioletta i jej mąż wpajają swoim dzieciom. W nauce i rozwoju upatrują ich przyszłość, niekoniecznie związaną z ubogim zakątkiem, w którym się dziś wychowują.



Zjadamy pyszny sernik przygotowany przez Panią Wiolettę i zabieramy się za rozładowanie busa. Tak szczerej radości dziecięcej pomieszanej ze łzami wzruszenia to chyba nie widziałam nigdy. Tylu pozytywnych emocji i takiej współpracy pomiędzy rodzeństwem to tylko pozazdrościć. Duży ukłon w stronę pani Wioletty, wychowuje swoje (i przygarnięte) dzieci wzorowo, choć sama dobrych wzorców w domu nie miała. Razem ze swym mężem pragną ustanowić dla przygarniętych siostrzeńców tzw. rodzinę zastępczą, są w toku sprawy i załatwiania formalności. Największą obawę przed negatywnym wyrokiem sądu stanowią warunki lokalowe, jednak kurator, będący na niezapowiedzianej wizycie, kazał im być dobrej myśli. Więż emocjonalna, jaka stworzyła się pomiędzy potrąconymi przez los chłopczykami a ich cicią, wujkiem i kuzynami okazała się silniejsza niż brak łazienki... Wierzmy, że sprawa znajdzie swój pomyślny finał. Po dwugodzinnej wizycie czas ruszyć do domu. Z kilkoma przygodami około 21.00 jesteśmy w Kleszczowie.



Następnego dnia udaje mi się kilka słów zamienić z Panią Wiolettą telefonicznie. Z radością w głosie opowiada o tym, jak dzieci w ogromie worów i paczek z odzieżą wyszukiwały ubranek dla siebie. O tym, jak sprawiedliwie dzieliły słodycze. Jak zasypiały, pełne wrażeń, po wyjątkowym dla wszystkich dniu. Ze łzami wzruszenia przekazuje mi słowa niewypowiedzianej wdzięczności, jaką pragnie skierować do wszystkich ludzi, których nie zna, a którzy wykazali bezinteresowną pomoc. Dziękuję takimi słowami:

Witam Państwa bardzo serdecznie,

przepraszam za moją pisownię, ale nie potrafię układać przemówień a chciałabym wszystkim Parafianom najszczerczej i najserdeczniej podziękować za tak szybką i obfitą pomoc, jaką od Was otrzymaliśmy za pośrednictwem wspianego pastora Krzysztofa, mojej kochanej pani Marysi i jej przecudownej córki Oleńki. Przyznam, że nie spodziewaliśmy się tak ogromnej pomocy; myślałam że przekażecie nam kilka paczek z odzieżą, może kilka z żywnością. Otrzymaliśmy około 200 kg ubrań, butów, różnych akcesoriów domowych i kuchennych, a także około 100 kg żywności, słodyczy i chemii. Dzieciaki szalały z radości, ja popłakałam się ze wzruszenia.

Zdążyłam już częściowo posortować odzież i widzę, że większość ubrań i butów pasuje na kogoś z domowników. Jest zaledwie kilka sztuk nie pasujących na nikogo z nas ale już wiem komu je oddam – przekażę je najbardziej potrzebującym ludziom, bo wokół nas jest duża bieda i bezrobocie.

Nie wiem jak i czy to kiedykolwiek będzie możliwe, bym mogła się Państwu odwdziżyć za okazane serce. Póki co, raz jeszcze dziękuję za ofiarną pomoc. Jesteście wspianymi ludźmi, niech Was Bóg błogosławi.

Wioletta z rodziną

I ja także, Siostry i Bracia chciałam Wam ogromnie podziękować za to, że tak szybko, sprawnie i z wielkim sercem zareagowaliście na mój apel.

Aleksandra Mazur

I Drodzy Czytelnicy, jeszcze małe uzupełnienie. Tak naprawdę o rodzinie p. Wioletty i jej sytuacji wiedzieliśmy tylko z listów. Mieszkają bowiem dość daleko. Może była w nas niepewność, bo tyle słyszy się teraz, jak ludzka pomoc jest wykorzystywana, ale zwyciężyła w nas miłość do bliźniego i Jezusowy nakaz pochylenia się nad potrzebującym. Na nasz apel o pomoc odpowiedzieli wspianie parafianie kleszczowscy – dosłownie w chwilę paczkami zapełniło się zaplecze kościoła. Ogromną akcję wśród znajomych przeprowadziła p. pastorkowa Jolanta Izdebska gromadząc niemalże niezliczone pokłady darów. Maria i Witold Brodzińscy z Łasku również nie pozostali obojętni na los tej rodziny. Oprócz darów w postaci ubrań (a proszę wierzyć, że nie było to proste „wietrzenie szaf”) zakupiono mnóstwo potrzebnych rzeczy. Pan Marek Pospiszyl z Bełchatowa przygotował na drogę i użyczył nieodpłatnie busa, który niemiłosiernie obciążony dojechał do celu. Tak powstał długi łańcuch ludzkich serc, którym należą się podziękowania. Wierzę, że nie będzie to ostatni taki łańcuch.

Ks. Krzysztof Góral

ŚWIĘTO ZBORU W KLESZCZOWIE

W niedzielę 31 maja obchodziliśmy w kleszczowskiej parafii Święto Zboru. Dzień był ciepły, słoneczny i radosny. I bardzo dla nas wszystkich ważny; chcieliśmy uczcić miniony kilka dni wcześniej Dzień Matki, świętować nadchodzący nazajutrz Dzień Dziecka i urodziny ks. Krzysztofa Górala, ale także wspomnieć przy tej okazji fakt objęcia przez niego, po dwudziestu latach posługi, stanowiska proboszcza. O godzinie 16.00 zebranych w kościele parafian wraz z dziećmi oraz bliskimi, a także zaproszonych na nasze święto gości, powitał pięknie ks. Krzysztof Góral. Obchody uroczystości rozpoczęliśmy wysłuchaniem trzech pieśni przygotowanych przez parafialny zespół „Spirit Folk”. Następnie dzieci i młodzież zaprezentowali



się pięknymi wierszami, składając podziękowanie najwspanialszym istotom na świecie – Matkom. Później, przy akompaniamencie Jakuba Mazura, grającego na keyboardzie, wykonali utwór z repertuaru Tercetu Egzotycznego, pt. „Przebac mi Mamo”. Zaśpiewali tak przekonująco (zwłaszcza maluchy), że łzy wzruszenia popłynęły nie tylko z matczynych oczu. Oklaskom nie było końca. Dzieci i młodzież wręczyli też wszystkim Mamom piękne laurki. Dzieciaczki również dostały słodki upominek, przecież spotkaliśmy się także i z powodu Ich święta. Po występie Prezes Kolegium Kościelnego, p. Bogusław Buresz złożył w imieniu wszystkich parafian najserdeczniejsze życzenia ks. Góralowi z okazji Jego 50-tych urodzin, dziękując jednocześnie za 20 lat pracy dla naszej parafii: „Księżo Krzysztofie! spełnienia marzeń, w życiu osobistym i pracy na niwie duchowej!”



Aleksandra Mazur